

MACIEJ MIECHOWITA (ur. 1457r. Miechów – zm. 8.09.1523 r. Kraków)

Maciej Karpiga lekarz, pisarz medyczny, filozof, historyk, geograf, profesor Akademii Krakowskiej, ksiądz kanonik krakowski, alchemik i astrolog, wywodził się ze średniozamożnej rodziny mieszczańskiej. W 1523 r. - rajca miasta Krakowa. Ośmiokrotnie w latach 1501–1519 był rektorem Uniwersytetu Krakowskiego. To jeden z najwybitniejszych europejskich uczonych swoich czasów. Był także, o czym się rzadko wspomina, najhojniejszym dobrodziejem ówczesnego Uniwersytetu Krakowskiego, całego Krakowa i jego najuboższych mieszkańców.

Urodzony w rodzinie mieszczańskiej (syn Stanisława Karpigi)¹, skończył szkołę parafialną w Miechowie, następnie studiował na Akademii Krakowskiej, w 1479 uzyskał tytuł magistra. Rektor szkoły katedralnej, od śmierci Jana Długosza do 1483. W latach 1483–1485 pogłębiał studia medyczne za granicą, prawdopodobnie we Włoszech (Bologna, Padwa i Florencja), gdzie uzyskał tytuł doktora *in medicina et philosophia*.

Po powrocie do kraju rozpoczął praktykę medyczną, a także ok. 1500 został wykładowcą i profesorem Akademii Krakowskiej, gdzie ufundował m.in. drugą katedrę medycyny. Na Akademii Krakowskiej 8-krotnie sprawował funkcję rektora (1501–1519), dwukrotnie wybierany był podkanclerzem Akademii, przynajmniej raz był dziekanem wydziału medycyny. W Krakowie był lekarzem nadwornym Zygmunta I Starego. Był jednym z najślawniejszych astrologów krakowskich. Swoje środki materialne wykorzystywał na cele dobroczynne m.in. na rozwijanie szkolnictwa i oświaty: w 1506 roku odbudował zniszczoną pożarem szkołę parafialną przy kościele św. Floriana w Krakowie na Kleparzu, założył szkoły początkowe przy kościołach św. Anny, św. Szczepana, Wszystkich Świętych. Wspierał szpitale, przytułki, kościoły i klasztory (Bożogrobców w Miechowie i Paulinów na Skałce)², m.in. u Paulinów założył bibliotekę . Maciej Miechowita został pochowany w katedrze wawelskiej.

Twórczość *Tractatus de duabus Sarmatiis Asiana et Europiana et de contentis in eis* (*Traktat o dwóch Sarmacji, azjatyckiej i europejskiej, i o tym, co się w nich znajduje*)⁴ jest uznawany za pierwszą renesansową pozycję opisującą w duchu naukowym geografii i etnografii wschodniej Europy. Zostało napisane (1517, 6 wydań do r. 1582, pierwsze polskie dzieło etnograficzne, przekład polski Andrzeja Glabera z Kobylina 1535, 3. wyd. 1545, przekład niem. 1518 i 1534, włoski 1561, 3. wyd. 1584). W dziele tym Miechowita m.in. polemizuje z Ptolemeuszem, kwestionując istnienie w tym rejonie mitycznych gór Hiperborejskich i Ryfejskich. Zaprzecza także, wbrew przyjętym opiniom średniowiecznych i współczesnych mu pisarzy, istnieniu źródeł głównych rzek w pasmach górskich, upatrując ich początki w równinach. Pozycja ta była najczęściej tłumaczoną i drukowaną za granicą z dzieł Miechowity, i przyczyniła się także do popularyzacji tam mitu o polskiej szlachcie jako potomkach Sarmatów (Sarmatyzm).

Wśród jego innych dzieł poczesne miejsce zajmuje Chronica Polonorum (*Kronika Polaków*), pierwsze drukowane dzieło Polski, obejmujące czasy najwcześniejsze, czyli od mitycznych początków Polski, aż do r. 1506, a więc do czasów Zygmunta Starego. *Kronika Polaków* była podsumowaniem wieloletnich badań Miechowity nad historią i geografii ziem polskich. Pierwsze wydanie ukazało się w 1519, zaś już dwa lata później opublikowano nowe, lekko poprawione i zmienione wydanie, które zostało wydrukowane w manufakturze Hieronima Wietora. Ukazało się po łacinie i było szeroko komentowane wśród ówczesnych uczonych europejskich. Dopiero 504 lata po pierwszej publikacji *Kroniki* została ona przetłumaczona na język polski. Przekładu dokonał w 2023 ks. Michał Cichoń.⁵ Wcześniej w

języku polskim dostępne były tylko niektóre fragmenty za sprawą częściowego tłumaczenia Stanisława Chwalczewskiego z 1549, ale już w 1562 istniał przekład włoski. *Kronika Polaków* zawiera dużo informacji z zakresu historii kultury, medycyny, etnografii, historii obyczaju i szybko zyskała sobie rozgłos zarówno w Koronie, jak i na Litwie. Jak już wspomniano, po raz pierwszy *Kronika* została wydana w 1519 roku, lecz pierwszy nakład został skonfiskowany i spalony przez kata – była to pierwsza polska książka spalona ze względów cenzuralnych^[3]. Ponownie została wydana w 1521 roku po ocenzurowaniu. Usunięto min. negatywne oceny rządów Aleksandra Jagiellończyka, złagodzone opis klęski wyprawy mołdawskiej Olbrachta i zminimalizowano rolę, jaką w tej wyprawie pełnił Zygmunt Stary, oraz przypisano kniaziowi Michałowi Glińskiemu próbę otrucia króla Aleksandra. Podniesiono także przy wielu okazjach rolę prymasa Jana Łaskiego, co sugeruje, że to właśnie on zaaranżował cenzurę kroniki.

Maciej z Miechowa jest także autorem pierwszej polskiej drukowanej książki medycznej nt. epidemii, napisanej w związku z szerzącą się zarazą dżumy (*Contra saevam pestem regimen*). W 1522 wydał pierwszy polski poradnik medycyny, w którym zawarł m.in. wskazania dotyczące leczenia chorób zębów i jamy ustnej (*Conservatio sanitatis*).

Nie wszystkie jego teksty zostały wydane drukiem, m.in.: Consilium dla Spytka z Melsztyna – porada lekarska, dwie biografie biskupów krakowskich, życiorys św. Jana Kantego, traktat o zasadach śpiewu kościelnego z r. 1483, recepty alchemiczne, horoskop szkoły św. Anny i wreszcie testament (1514), który jest bogatym źródłem informacji na temat życia Miechowity, jego legatów i fundacji, a także jego prywatnej biblioteki.

Maciej z Miechowa to obecnie, obok Łukasza z Wielkiego Koźmina i Jana Długosza, **jeden z najczęściej cytowanych autorów wzmianek o bóstwach, jakie czcić mieli dawni Polacy**. Jego relacja zawarta w *Kronice Polskiej*, a w zasadniczej części zgodna ze źródłami wcześniejszymi, we fragmencie poświęconym bóstwu Łada staje się jednak polemiczna do przekazu Jana Długosza. Miechowita, odwołując się do *interpretatio Graeca*, zaznacza, że Łada to w istocie nie bóg, a *wedle słowa żywego* bogini i matka dioskurycznych bliźniaków – Lela i Polela. Współcześnie, po odrzuceniu hiperkrytycznej postawy Aleksandra Brücknera, przekaz ten uznali za wiarygodny między innymi Aleksander Gieysztor^[7] i Andrzej Kempniński^[8] przy okazji wskazując na zbieżność do połabskiego posągu bliźniąt odkrytego na wyspie Fischerinsel. Następnie, już w odniesieniu do bóstwa Łada, tacy badacze jak Marek Derwich i Marek Cetwiński wskazują na możliwe istnienie pary bóstw, męskiego Łado i żeńskiej Łady (por. Indra i Indrani, Frejr i Freja itp.). Wtedy polemika Miechowity byłaby swego rodzaju uzupełnieniem przekazu Jana Długosza. Jak pisze Maciej z Miechowa w *Kronice Polskiej*:

Tablica poświęcona temu wybitnemu uczonemu została umieszczona na ścianie domu u zbiegu ulic Szczepańskiej i Sławkowskiej. Kamienica ta w XV wieku była własnością patrycjusza krakowskich – Turzonów a mieszkał w niej Maciej Miechowita. Fundatorami tablicy są Uniwersytet Jagielloński, Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Urząd Miasta i Gminy Miechów.

Studia na krakowskiej uczelni rozpoczął w 1473 r. Sześć lat później uzyskał tytuł mistrza sztuk wyzwolonych i rozpoczął naukę na Wydziale Lekarskim Akademii. Wkrótce potem udał się w podróż po Europie Zachodniej, by tam kontynuować zagłębianie się w tajniki wiedzy.

Po powrocie do kraju zajął się wykładaniem na macierzystej uczelni i prowadzeniem praktyki lekarskiej. O wysokiej ocenie jego umiejętności lekarskich może świadczyć fakt, że został wezwany w 1501 r. do Torunia, gdzie miał się opiekować umierającym królem Polski Janem Olbrachtem.

Rektor reformator. Maciej Miechowita został powołany w 1501 r. do piastowania godności rektora Akademii. Dał się poznać jako dobry administrator i odważny reformator. Zwiększył dyscyplinę zarówno wobec żaków, jak i wykładowców. W trosce o uboższych studentów zniósł kosztowne uczty promocyjne i prezenty dla promotorów. Dużą część swojego majątku przekazał na potrzeby uczelni. Dzięki jego pieniądзом finansowano działalność katedr i przeprowadzano inwestycje. Zasłynął jako filantrop. Zasługi wobec Alma Mater spowodowały, że mówiono o nim z szacunkiem, że jest "Kolumną Uniwersytetu". Najprawdopodobniej Maciej Miechowita poznał osobiście Jana Długosza. Z czasem stał się jego kontynuatorem. Efektem jego wieloletniej pracy była jego "**Kronika polska**", pierwszy w dziejach polskiej historiografii utwór objęty cenzurą. W krytycznym świetle przedstawiał niektórych członków dynastii Jagiellonów. Z tego powodu kanclerz i prymas zarazem, Jan Łaski, zakazał rozpowszechniania tego dzieła .

Badacz Sarmacji. Opus magnum Miechowity okazał się jednak "**Traktat o dwóch Sarmacjach**", w którym opisał terytoria położone między Wisłą, Donem i Morzem Kaspijskim. Obalił szereg mitów i błędnych poglądów i mitów, jakie krążyły wówczas w Europie na temat tego obszaru. Jego praca, oparta głównie na relacjach świadków, jeńców i uchodźców z Państwa Moskiewskiego (sam Miechowita nigdy nie był nawet na wschodnich kresach Rzeczypospolitej), szeroko opisywała klimat i geografję, przynosząc autorowi międzynarodowe uznanie.

8 września 1523 roku, zmarł Maciej Miechowita, profesor i rektor Akademii Krakowskiej, wybitny lekarz, historyk i geograf. Lekarz nadworny Zygmunta I Starego i historyk, pochowany w wawelskiej kaplicy Szafranców. Kilkanaście lat temu zrodziła się myśl, aby **pomnik profesora postawić przed Katedrą Historii Medycyny UJ CM**, będącą jednocześnie siedzibą Stowarzyszenia Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ. Stowarzyszenie zwróciło się do dziekana Wydziału Rzeźby krakowskiej ASP z prośbą o przydzielenie jednemu ze studentów tematu pracy dyplomowej poświęconego postaci Macieja z Miechowa. Pracę podjął Marek Maślaniec. A jego dzieło dyplomowe stało się początkiem dobrze rozwijającej się kariery. Artysta ma już ukończone dodatkowe studia rzeźbiarskie w Norymberdze i na swym koncie kilka pomników, jeden w USA. Pomnik Macieja z Miechowa jego autorstwa stanął przy ul. Kopernika 7 w 2004 roku. Koszt odlewu w sztucznym kamieniu pokryli Stowarzyszenie i prywatny fundator. Później, w 490. rocznicę śmierci uczonego, w 2013 roku, powstał znakomity pomnik w jego rodzinnym Miechowie, dzieło prof. Wincentego Kućmy. Sprawa tablicy pamiątkowej w Krakowie ugrzęzła w papierach magistrackich. Niestety, czas i warunki atmosferyczne spowodowały uszkodzenia krakowskiego pomnika. Należało go odlać w brązie. Staraniem członków Stowarzyszenia udało się zebrać potrzebne fundusze, dzięki czemu 18 stycznia 2021 pomnik ponownie stanął na swoim miejscu. Poświęcenie i powtórne jego odsłonięcie przewidziane jest na 8 września 2021, w 498. rocznicę śmierci Miechowity. Warto dodać, że dla upamiętnienia postaci słynnego rektora Uniwersytetu Macieja z Miechowa Stowarzyszenie Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ z własnych środków wydało też książkę o nim, zatytułowaną **Pierścień z szafirem**, autorstwa Włodzimierza Bartła. Jest to powieść dla młodzieży, której akcję umieszczono w realiach epoki i Uniwersytetu. (Prof. Zdzisław Gajda)



Pomnik Macieja z Miechowa, autorstwa Marka Maślańca, znajdujący się przed Katedrą Historii Medycyny UJ CM przy ul. Kopernika 7

Spuścizna naukowa Miechowity nie jest bogata w ilość opublikowanych dzieł, lecz znane nam dzisiaj tytuły przykuwają uwagę historyków nauki. Wybitną pracą krakowskiego lekarza jest *Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et Europiana et de contentis in eis* (Kraków 1518), czyli *Opis Sarmacji azjatyckiej i europejskiej oraz tego, co się w nich znajduje*. Jest to bowiem pierwszy tak szczegółowy opis, ziem leżących pomiędzy Wisłą, Donem i Morzem Kaspijskim. Maciej z Miechowa oparł się na dostępnych mu wówczas opracowaniach i utrwalonych w piśmie relacjach, a także, co ciekawe, na informacjach uzyskanych od wziętych do niewoli lub zbiegłych poddanych moskiewskich. Wszystko to przybrało postać opracowania, które współcześnie określilibyśmy jako dzieło obejmujące zagadnienia geograficzne, etnograficzne, kulturowe i socjologiczne. W rok później z pras drukarni w oficynie Hieronima Wietora zesłała *Chronica Polonorum* (Kraków 1519), mająca w założeniu stać się szczegółowym opracowaniem ojczyźnych dziejów. Kronika jest ciekawym przykładem utrwalenia typowych dla średniowiecznej scholastyki schematów metodologicznych, przy jednocześnie już krytycznej ocenie osiągnięć poprzedników. Miechowita korzystał również bezpośrednio ze źródeł, w tym materiału archeologicznego, co należy w tym miejscu podkreślić. Dlatego też *Chronica Polonorum* zajmuje należne jej miejsce w polskiej historiografii.

Zarówno *Tractatus de duabus Sarmatiis*, jak i *Chronica Polonorum* świadczą wymownie o bogactwie zainteresowań Miechowity, wspartych rzetelną pracą i szeroką, chwilami wręcz erudycyjną wiedzą. Uważny czytelnik odnajdzie w nich także interesujące informacje dotyczące przeszłości nauki i praktyki lekarskiej. Niemniej jednak z założenia nie służyły one problemom medycznym i nie sposób ich zaliczyć do tradycji sług Eskulapa. Wydane w 1522 roku *Conservatio sanitatis* to suma rozważań o wpływie powietrza i zbiorników wodnych, ukształtowania terenu oraz panującego klimatu, a także pożywienia i napojów na zdrowie człowieka. Nie zabrakło wskazań co do zalet i wad w picu wina. Wzorowane na popularnych kompendiach medycznych, które odnosiły się do szeroko pojętej diety i higieny, ponownie miało przede wszystkim cel praktyczny.

Zwięzły tekst *Contra saevam pestem regimen accuratissimum*, wydany jeszcze w 1508 roku, był pierwszą, najwcześniejszą publikacją Macieja z Miechowa i tę bez wątpienia należy zaliczyć do tekstów medycznych. Powstała z potrzeby chwili, gdy nadeszły trwożne wieści o rozprzestrzeniającej się zarazie i przybrała postać krótkiego poradnika. Składało się nań pięć przestróg i pięć zaleceń, jakie mógł, zważywszy ówczesny stan wiedzy, dać lekarz. Aby łatwiej je zapamiętać wszystkie porady doktora Miechowity zaczynały się literą „f”. Choć cała rzecz nie jest oryginalna i można ją zaliczyć do popularnych druków pojawiających się w czasach epidemii, to warto ją odnotować, gdyż jest kolejnym świadectwem zaangażowania krakowskiego lekarza w sprawy publiczne.

Czy traktat *Fructuosa doctrina de sanguinis missione*, wydany drukiem w Krakowie w 1508 roku, należy zaliczyć do dorobku Miechowity, czy też jakiegoś innego, nieznanego nam dzisiaj z imienia autora, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Natomiast jego przedmiotem jest analiza charakterystycznych objawów i zachowań chorych dotkniętych dżumą, a zatem łączy się z tematyką wspomnianych już *Contra saevam pestem*. Jeśli spojrzeć na wyżej wymienione dzieła lekarskie Macieja z Miechowa to łatwo wydać sąd, że w polu medycyny niczym szczególnym się nie zapisał. Byłby to jednak wyrok niesprawiedliwy, bowiem trwająca przez stulecia pamięć o nim wyraźnie wskazuje, jak wysoce ceniono sobie jego sztukę i wiedzę lekarską. Wielokrotnie podkreślano oddanie i troskę jaką otaczał chorych. Nie zawsze to co utrwalone w uczonej księdze oddaje prawdziwe zasługi człowieka.

Czy Mikołaj Kopernik, który w 1491 roku wraz z bratem Andrzejem, rozpoczął studia na uniwersytecie w Krakowie mógł spotkać się z Maciejem z Miechowa? Czy, jeśli Miechowita już wykładał, mógł słuchać jego nauk? Tego nie wiemy. Kopernik studiował, podobnie jak przed nim Miechowita, sztuki wyzwolone, które stanowiły konieczny wstęp do dalszej edukacji w zakresie prawa, teologii lub medycyny.

Wiedza o chorobach, ich rozpoznawaniu i leczeniu nie wchodziła zatem w zakres tematyki przedmiotów dla niego obowiązkowych. Z drugiej strony trudno przypuszczać by postać znanego już lekarza była mu całkiem nieznaną. Należy przypuszczać, że biegły w prawie i sztuce leczenia astronom zyskał szybko uznanie kapituły warmińskiej, która wyraźnie wskazywała na Kopernika jako swojego medicusa. Nie znamy żadnego traktatu ani tekstu medycznego autorstwa Kopernika. Trudno dzisiaj stwierdzić, czy nigdy takiego nie było, czy też zaginął gdzieś w zawierusze kolejnych stuleci. Zachowały się notatki oraz recepty zapisane na marginesach i okładkach książek wchodzących w skład zbiorów bibliotecznych polskiego astronoma, które dają nam pewne, choć prawdę powiedziawszy nikłe, wyobrażenie o sposobie ujmowania przez niego problemów wiążących się ze zdrowiem i chorobą.

Był Kopernik, podobnie jak Maciej z Miechowa, postrzegany przede wszystkim jako lekarz praktyk, który zyskał wśród jemu współczesnych rozgłos i uznanie, a u potomnych wdzięczną pamięć. Rzecz znamienita, że za życia Kopernika, to właśnie jego talenty medyczne były często wychwalane niejako na pierwszym miejscu. Sławę wielkiego astronoma zyskał dopiero po śmierci.

Czas studiów lekarskich we Włoszech Miechowity i Kopernika dzieli zaledwie kilkanaście lat. Można zatem założyć, że zarówno treści, jak i forma przedkładanej im wiedzy nie różniły się w

znaczący sposób. U schyłku XV i w początkach XVI wieku filary medycyny średniowiecznej nie zostały jeszcze naruszone, a podziw dla dzieł starożytnych lekarzy, w tym przede wszystkim dla Hipokratesa i Galena nie słabł, a wręcz wzrastał. Dlatego też, pomimo dopuszczenia w nauczaniu anatomii sekcji ludzkich zwłok, nadal pokładano ufność w tym, co dwanaście wieków wcześniej ustalił Galen, choć jego opis budowy ciała człowieka, skonstruowany w oparciu o filozoficzne spekulacje wsparte kompilacją prac poprzedników i autopsje ciał zwierząt, był pełen błędów, co ostatecznie udowodnił Andrzej Wesaliusz. Stało się to jednak dopiero w latach 40-tych XVI stulecia.

Wywodzący się z tradycji hipokratejskiej system humoralny, objaśniający powstawanie chorób jako następstwa zaburzenia proporcji i równowagi pomiędzy czterema cieciami (humorami): krwią, flegmą, żółcią i czarną żółcią, nadal był obowiązujący, a wybuchy epidemii tłumaczono sobie skażeniem powietrza przez miazmaty. Podobnie chętnie korzystano z popularnych, a często mających jeszcze starożytną metrykę lekospisów, wykorzystując przede wszystkim środki pochodzenia roślinnego i odzwierzęcego, a także różnego rodzaju minerały, sięgając niekiedy po tajemnicze i mające cudowną moc rogi jednorożca czy smocze zęby. Badanie pulsu, ogląd wydaliny, obserwacja fizycznych cech moczu i krwi pacjenta, inspekcja zmian skórnych oraz rozmowa z chorym i członkami jego rodziny służyły diagnozie i rokowaniu. Osluchiwanie klatki piersiowej, mimo że znane, z rzadka było stosowane. Natomiast ważną rolę odgrywały horoskopy. Dlatego też przyszli lekarze byli zobowiązani do zapoznania się z astrologią. Chirurgia, choć już nauczana na niektórych włoskich uniwersytetach, pozostawała najczęściej poza obrębem akademickiej medycyny. Tylko nieliczni lekarze praktycznie ją wykonywali, pozostawiając te obciążone bólem i nieczystością czynności w rękach cyrulików, skupionych wokół bractw cechowych.

Podsumowując, można powiedzieć, że **medycyna jaką znali Maciej z Miechowa i Mikołaj Kopernik, tkwiła jeszcze mocno w antyczno-średniowiecznej tradycji**. I jakkolwiek na uniwersytetach w Padwie i Bolonii pojawiały się pierwsze jaskółki zmian, to na postaci formatu Paracelsusa, Wesaliusza czy Józefa Strusia jeszcze nie nadszedł czas. Należy podkreślić, że zarówno Miechowita, jak i Kopernik, leczyli wedle znanych wówczas zasad postępowania, przejawiając jednak niewątpliwy talent do samodzielnych obserwacji oraz, jak można przypuszczać, umiejętnego modyfikowania planu terapii, w zależności od ogólnego stanu pacjenta i zmian, jakie zachodziły w przebiegu choroby. **W roku 2023 mija równo 500 lat od śmierci Macieja z Miechowa i 550 lat od urodzin Mikołaja Kopernika.**

Piśmiennictwo:

1. T. Bilikiewicz, *Maciej z Miechowa Karpiga (1457-1523). Lekarz, historyk, geograf, organizator nauki* [w:] J. Grochowski (red.) *Złota Księga Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000: 31-43.*
2. M. Czerenkiewicz, *Wydane drukiem utwory medyczne Macieja z Miechowa* [w:] *Literatura renesansowa w Polsce i Europie. Studia dedykowane profesorowi Andrzejowi Borowskiemu, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016: 451-465.*
3. E. Sienkowski, *Mikołaj Kopernik jako lekarz i medycyna jego czasów*, „*Archiwum Historii Medycyny*” 1973, 36 (4): 249-259.
4. M. Skulimowski, *Mikołaj Kopernik. Wybitny przedstawiciel medycyny XVI wieku w Polsce: 1473-1543, Kraków 1973.*
5. K. Stopka, *Maciej Miechowita. Życie polskiego uczonego w czasach jagiellońskich* [w:] Krystyna Olchawa (oprac.) *Maciej z Miechowa (1457–1523). W 490. rocznicę śmierci, Towarzystwo Przyjaciół Sztuki w Miechowie, Biuro Wystaw Artystycznych „U Jaksy” w Miechowie, Miechów 2013.*
6. D. Wierzbicki, *Kopernik jako lekarz*, „*Kosmos*” 1881, 6: 273-284.
7. <https://www.polskieradio.pl/39/156/artukul/1664631,maciej-miechowita-reformator-akademii-krakowskiej>
8. <https://www.aotm.gov.pl/dokonania-naukowe-i-technologie-medyczne/historia-naukowcow/medycyna-w-czasach-macieja-z-miechowa-i-mikolaja-kopernika/>
9. https://cm-uj.krakow.pl/index.php/collegium/kiosk_wydarzenie/2804